

DOTYK DREWNA SZEPT KAMIENIA

tekst: ANNA LEWCZUK

foto: TOMASZ MARKOWSKI

**PRZEKONUJE PERFEKCYJNYM PROJEKTEM.
PRZYKUWA WZROK UNIKATOWYM STYLEM
ZEWNETRZNEJ KREACJI. JEJ FASADA
TO UDANY AKORD TRADYCYJNYCH
ROZWIĄZAŃ ARCHITEKTONICZNYCH
I WŁAŚNIE ODKRYWANYCH WSPÓŁCZESNYCH
INNOWACJI.**

to jedna z najnowocześniejszych polskich rezydencji. Przez okolicznych mieszkańców nazywana „domem bez okien”, co z satysfakcją i dumą podkreślają jej twórcy, architekci Rafał Barycz i Paweł Saramowicz z Biura Architektonicznego Barycz i Saramowicz z Krakowa. Intrygujące miano jest doskonałym dowodem na to, że budynek funkcjonuje w zbiorowej świadomości. A to marzenie niejednego ambitnego architekta i cel każdej szanującej się pracowni.

Istota czystej formy

W myśl chętnie cytowanej zasady Miesa van der Rohe, rezydencja została stworzona w oparciu o czystość formy i oszczędne połączenia materiałów. Chłodne oblicze betonu przełamano ciepłym dotykiem drewna, a czystą istotę szkła dopełniono dyskretną elegancją stali. Nie znajdziemy tu ozdobnych gzymsów czy dekoracyjnych okapów, a od strony obszaru zabudowanego budynek pozbawiony jest nawet otworów okiennych.

— Kiedy po raz pierwszy zobaczyłem projekt, byłem delikatnie zszokowany brakiem okien oraz zaskakującym doborem materiałów. Mam jednak ogromne zaufanie do Rafała. Cenię architektów, którzy są silnie przekonani o słuszności swoich idei — stwierdza właściciel obiektu.

Bizuterijny błysk stali

Kompozycja materiałowa elewacji opiera się na połączeniu dwóch materiałów: betonu licowego i drancy, czyli gontu szczypanego, do wykonania którego został użyty cedr kanadyjski. Ten sam rodzaj pokrycia zastosowano na stromym, dwuspadowym dachu, wieńczącym jeden z pawilonów bryły. Jak podkreśla architekt, gont nie powinien być w żaden sposób zabezpieczony, gdyż posiada właściwości wywołujące samoistną impregnację. Drewniana okładzina z czasem pokrywa się piękną, szarą patyną, której barwa idealnie współgra z chłodnym betonowym odcieniem. Z architekturą obiektu doskonale komponują się również inne materiały, stosowane w nowoczesnym budownictwie. Szczególną uwagę należy zwrócić na dyskretnie, pozbawione widocznych elementów mocujących i pochwytów, szklane balustrady oraz tytanowo-cynkowe obróbki blacharskie.



— *Innowacyjna współczesna architektura winna być perfekcyjna, a jej detale dobierane z najwyższą dbałością. Proste formy kominów z płaszczem ze stali nierdzewnej i całościowe balustrady nie konkurują z oszczędną bryłą budynku. Elementami nawiązującymi do estetyki elewacji są też rzeźby przestrzenne z gabionów – koszy ze stali ocynkowanej wypełnionych tłuczniem granitowym. To wywodzące się z hydrobudownictwa rozwiązanie wykorzystujemy również w następnym projekcie, gdzie materiał ten pokrywa całą elewację domu* — opowiada dr Rafał Barycz.

Betonowe lico

Betonową okładzinę zewnętrzną możemy wykonać na dwa sposoby. Pierwszy z nich polega na wzniesieniu muru żelbetowego, konstrukcyjno-licowego. Następuje wówczas odwrócenie tradycyjnego sposobu układania warstw ściany zewnętrznej. Termoizolacja przechodzi do wnętrza, gdzie jest kryta ceglaną wymurówką. Zdaniem eksperta, taki sposób wykonania betonu elewacyj-

nego jest łatwiejszy, jednak ze względu na zaburzenie tradycyjnego układu warstw w przegrodzie, nie do końca dobrze sprawdza się w naszych warunkach klimatycznych. Powszechna jest również opinia, że żelbetowy budynek nie stwarza tak korzystnego i zdrowego klimatu, jak obiekt o konstrukcji ceramicznej. W tej rezydencji zastosowano zatem drugi sposób wykonania betonu licowego, gdzie nie jest on elementem konstrukcji.

— *Budynek został zbudowany w technologii mieszanej, żelbetowo-murwanej. Do wzniesienia ścian użyliśmy pustaków ceramicznych marki Wienerberger, a następnie konstrukcja była okładana gontem oraz oblewana warstwą betonu licowego o grubości około 12 cm. Z racji tego, że beton nie pełni roli konstrukcyjnej, musiał być przeciwskurczowo zbrojony siatkami. W niektórych miejscach potrzebna była również dylatacja* — wyjaśnia dr Paweł Saramowicz.

Drewniany negatyw

Zdaniem twórców willi, beton licowy jest jednym z najbardziej atrakcyjnych i kreatywnych mate-

riałów elewacyjnych. W opinii Le Corbusiera jest on współczesną interpretacją kamienia. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że to niezwykle trudna technologia, wymagająca współdziałania wielu czynników i ekip. Dla uzyskania pożądanego efektu, obok składu mieszanki betonowej i perfekcyjnego wykonawstwa, ważny jest nawet taki szczegół, jak odpowiednia wilgotność powietrza w czasie pracy. Na uwagę zasługuje również interesujący efekt fakturowania betonowej powierzchni.

— *Naturalny odcisk desek szalunkowych jest zabiegiem intencjonalnym i wielokrotnie sprawdzanym na budowie w nadzorze autorskim. Jest to negatyw drewna, które licznie występuje na elewacji w innej postaci. Efekt ten można uzyskać metodą tradycyjną, podbijając od spodu blaty szalunkowe deskami. Tutaj użyliśmy jednak specjalnych matryc do fakturowania betonu elewacyjnego marki Reckli* — opowiada architekt Rafał Barycz.

Fasada budynku zamieniła się w oryginalny rysunek o silnym ładunku emocjonalnym i wyrazistej ekspresji. W ten sposób powstało ponadczasowe dzieło o cechach stanowiących wspólny mianownik wartościowej architektury i najwyższej sztuki. 📷

